

# IV. DIALOGI EKUMENICZNE I MIĘDZYRELIGIJNE

---

Studia Oecumenica 10  
Opole 2010

RAJMUND PORADA  
Opole

## KRYTERIOLOGICZNA FUNKCJA NAUKI O USPRAWIEDLIWIENIU A PROBLEM SUKCESJI APOSTOLSKIEJ

Przyjęta w 1997 r. przez Światową Federację Luterzańską i Papieską Radę ds. Jedności Chrześcijan *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* stała się nie tylko pierwszym dokumentem od czasów reformacji, w którym katolicy i luteranie oficjalnie wyrazili fundamentalną zgodność w przedmiocie będącym główną przyczyną podziału, ale zarazem sformułowała ona istotną dla przyszłego powodzenia doktrynalnego dialogu zasadę ekumenicznej hermeneutyki. Wskazano tam bowiem na znaczenie kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu we wszystkich spornych kwestiach z zakresu eklezjologii. Jak stwierdzono we wspomnianej deklaracji, nauka o usprawiedliwieniu „znajduje się (...) w istotowym związku ze wszystkimi, wewnątrznie powiązаныmi ze sobą, prawdami wiary. Jest ona nieodzownym kryterium, które całą naukę i praktykę Kościoła chce skupiać nieustannie wokół Chrystusa”<sup>1</sup>. Słowa deklaracji stanowią ważny imperatyw dla uczestników dialogu ekumenicznego, aby sporne kwestie poddać krytycznemu „osądowi” sformułowanego kryterium<sup>2</sup>. Jed-

---

<sup>1</sup> *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, nr 18

<sup>2</sup> Warto zauważyć, że owo kryterium odpowiada treściowo sformułowanej przez Sobór Watykański II zasadzie hierarchii prawd (DE 11). Do owej zbieżności i ekumenicznego znaczenia owej zasady powrócimy jeszcze później.

ną z takich kwestii, podejmowanych w ostatnich latach w dialogu katolicko-luterańskim, zarówno na forum światowym, jak i lokalnym, jest problem sukcesji apostołskiej. Zasadna wydaje się w tym kontekście próba refleksji nad implikacjami zastosowania kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu do kwestii sukcesji apostołskiej. Na ile owo kryterium pozwoliłoby przewyciężyć dawne kontrowersje? Czy mogłoby ono przyczynić się do zmiany perspektywy w spojrzeniu na kwestię sukcesji apostołskiej, zwłaszcza jej instytucjonalnego wymiaru i w związku z tym ważności urzędu kościelnego? Nadzieję na wzajemne zbliżenie w spornej kwestii sukcesji apostołskiej dzięki zastosowaniu kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu wyrazili zwłaszcza autorzy końcowego raportu Ekumenicznej Grupy Roboczej ewangelickich i katolickich teologów w Niemczech. Raport ten został opublikowany w 2008 r., jako kolejny ważny dokument zasłużonej dla ekumenicznego postępu lokalnej grupy dialogu<sup>3</sup>. Odpowiadając na zadane pytania, przedstawimy najpierw w ogólnym zarysie historię dialogu nad kryteriologiczną funkcją nauki o usprawiedliwieniu. Następnie ukazane zostaną następstwa zastosowania owego kryterium w odniesieniu do nauki na temat urzędu kościelnego. W ostatniej części zaprezentowane zostaną główne punkty ekumenicznego nauczania na temat sukcesji apostołskiej, zwłaszcza w raporcie Ekumenicznej Grupy Roboczej z Niemiec, pozostające w korelacji z kryteriologicznymi postulatami nauki o usprawiedliwieniu.

## 1. Usprawiedliwienie i Kościół – krótka „historia” dialogu

Marcin Luter określił naukę o usprawiedliwieniu jako *articulus stantis et cadentis ecclesiae*<sup>4</sup>. W dobie ekumenicznego dialogu, w którym szeroko podejmowano problem usprawiedliwienia w relacjach katolicko-luterańskich i zdołano oficjalnie przyjąć *Wspólną deklarację w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, strona katolicka z pełnym przekonaniem może przyjąć to luterańskie określenie za własne. Nie ulega wątpliwości, że obie rzeczywistości – usprawiedliwienie i Kościół – pozostają we wzajemnym, wielopłaszczyznowym związku. Stwierdzenie to nie oznacza, że w określeniu relacji pomiędzy Kościołem i usprawiedliwieniem obie strony reprezentują identyczne stanowisko. Jednak podobnie jak w odniesieniu do nauki o usprawiedliwieniu, także w kontekście relacji pomiędzy usprawiedliwieniem a Kościołem i kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu, można mówić o osiągnięciu w dużym stopniu konsensusu. Po raz pierwszy w ekume-

<sup>3</sup> ÖKUMENISCHER ARBEITSKREIS EVANGELISCHER UND KATHOLISCHER THEOLOGEN, *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge. Abschließender Bericht*, w: *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge*, t. 3: *Verständigungen und Differenzen*, red. D. SATTLER, G. WENZ, Freiburg im Br.-Göttingen 2008, s. 167-267.

<sup>4</sup> WA 40 III, 352,3.

nicznym dokumencie o szczególnej, kryteriologicznej roli, jaką nauka o usprawiedliwieniu może odgrywać w ramach eklezjologii, wspomniano w *Raporcie z Malty*, gdzie stwierdzono: „Choć wydaje się możliwe uzyskanie daleko idącej zgodności poglądów w sprawie rozumienia nauki o usprawiedliwieniu, to jednak rodzą się przy tym pytania: jakie miejsce zajmuje ta nauka w skali teologicznych wartości i czy jej konsekwencje dla życia i nauki Kościoła obie strony oceniają jednakowo”<sup>5</sup>. W tym samym dokumencie strona luterkańska wyjaśniła, że w jej przypadku nie chodzi tu tylko o możliwość, lecz konieczność uznania nauki o usprawiedliwieniu za nadrzędne kryterium dla kształtowania struktury życia eklezjalnego: „W rozumieniu luteranów wszystkie kościelne tradycje i instytucje podporządkowane są – na gruncie wyznania o usprawiedliwieniu – temu kryterium, które wymaga, by umożliwiały one prawidłowe głoszenie Ewangelii i by nie zaciemniały bezwarunkowości uzyskania zbawienia. Wynika z tego, że kościelnych przepisów i obrzędów nie wolno narzucać jako warunków zbawienia i że mogą one mieć jedynie znaczenie swobodnego przejawu religijnego posłuszeństwa”<sup>6</sup>. W luterkańskim wyjaśnieniu nie dokonano wprawdzie treściowego opisu owego kryterium, stwierdzono jednak, na czym polega jej sens, mianowicie na zapewnieniu należytego głoszenia Ewangelii i zachowaniu darmowego charakteru Bożego zbawienia. Strona katolicka nie odniosła się do postawionego wcześniej pytania o rolę nauki o usprawiedliwieniu.

Bardziej szczegółowo do kwestii kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu odniesiono się w dokumencie *Justification by Faith*, wypracowanym przez amerykańską komisję dialogu rzymskokatolicko-luterkańskiego. Autorzy końcowego raportu przedstawili zarówno motywy, które kierują teologami luterkańskimi w takim postrzeganiu nauki o usprawiedliwieniu, jak i zastrzeżenia katolickich teologów pod adresem takiego jej ujmowania. W pierwszym przypadku podkreślono znaczenie zasady, którą należy pojmować jako miarę tego, co autentycznie chrześcijańskie, zwłaszcza w kontekście stałego niebezpieczeństwa opierania się chrześcijan bardziej na własnych planach, aniżeli na Chrystusie. W tej perspektywie nauka o usprawiedliwieniu wskazywałaby na jedyne zbawcze pośrednictwo Chrystusa, którego nie można w żadne sposób podważyć<sup>7</sup>. Z kolei katolickie zastrzeżenia dotyczące określenia jednego kryterium życia i nauczania Kościoła wyrażono w stwierdzeniu, że „Ewangelię nie można właściwie interpretować bez uwzględnienia wszystkich istniejących w Kościele środków”<sup>8</sup>. Na ówczesnym etapie dialogu obie strony notowały istnienie zróżnicowania w uznaniu zasady, będącej miarą autentyczności przepowiadania Ewan-

<sup>5</sup> *Raport z Malty*, nr 28.

<sup>6</sup> *Tamże*, nr 29.

<sup>7</sup> *Justification by Faith*, nr 117.

<sup>8</sup> *Tamże*, nr 118.

gellii. Strona katolicka za niewystarczający uznała artykuł o usprawiedliwieniu. W dalszej części wspomnianego dokumentu, poświęconego szczegółowej analizie wybranych tekstów biblijnych, przyznano, że dla Pawła, a w pewnym sensie w całej Biblii, usprawiedliwienie odgrywa wprawdzie centralną rolę, ale nie stanowi z żadnym wypadku jedyne sposobu przedstawienia Bożego dzieła zbawienia<sup>9</sup>. Uznano zatem, że biblijne świadectwo o Bożym zbawieniu dokonany w Chrystusie jest bardziej zróżnicowane niż wyraża to tradycyjne katolickie lub luterzańskie rozumienie usprawiedliwienia. Ta wypowiedź potwierdzała jednak istnienie już „niepełnej konwergencji” w spojrzeniu na możliwość stosowania nauki o usprawiedliwieniu jako kryterium<sup>10</sup>. Ta „niepełna konwergencja” polegała na wspólnym uznaniu konieczności podejmowania oceny, w jakim stopniu praktyka, struktury i teologia Kościoła wspierają lub przeszkadzają głoszeniu objawionej w Jezusie Chrystusie łaskawej obietnicy Bożej, którą może być właściwie przyjęta jedynie poprzez wiarę. Ta zgodność nie oznaczała jednak jedności w spojrzeniu na możliwość zastosowania tego kryterium w ocenie zasadności istnienia określonych przekonań w wierze, zwyczajów czy struktur<sup>11</sup>. Przedmiotem sporu nie była zatem sama kryteriologiczna funkcja artykułu o usprawiedliwieniu, lecz sposób zastosowania tego kryterium, zmierzającego w ostateczności do określenia niezbędnych reform życia kościelnego<sup>12</sup>.

Ważnym etapem na drodze do osiągnięcia konsensusu w kwestii kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu była trzecia faza dialogu katolicko-luterńskiego na forum światowym, której owoc stanowi dokument *Kościół i usprawiedliwienie*. Jednym z zadań autorów dokumentu było przedstawienie eklezjologicznych konsekwencji nauki o usprawiedliwieniu. Miano bowiem świadomość, że rozumienie usprawiedliwienia i Kościoła należy wyjaśnić w ich wzajemnym odniesieniu. Cel, który przyświecał członkom międzynarodowej komisji dialogu katolicko-luterńskiego w czasie trzeciej fazy, bardzo wyraźnie sformułował W. Kasper. Stwierdził on, że istnienie zgody w zakresie pojmowania usprawiedliwienia domaga się postawienia pytania o eklezjologiczne konsekwencje nauki o usprawiedliwieniu i poszukiwania w tym zakresie podobnego konsensusu. Problemem pozostaje bowiem „usprawiedliwienie jako hermeneutyczna zasada i jako krytyczna miara całej chrześcijańskiej wiary”<sup>13</sup>. Uwzględniając poprzednie osiągnięcia dialogu ekumenicznego, zwłaszcza w USA, w dokumencie *Kościół*

<sup>9</sup> Tamże, nr 147.

<sup>10</sup> Tamże, nr 152-160.

<sup>11</sup> Tamże, nr 153.

<sup>12</sup> D. SATTLER, „... die gesamte Lehre und Praxis der Kirche unablässig auf Christus hin orientieren“ *Zur neueren Diskussion um die kriteriologische Funktion der Rechtfertigungslehre*, Cath 52 (1998) 2, s. 100.

<sup>13</sup> W. KASPER, *Grundkonsens und Kirchengemeinschaft*, ThQ 167 (1987), s. 170: „Das Problem, welches zwischen uns steht, ist heute also nicht mehr so sehr die Rechtfertigungslehre als einzel-

*i usprawiedliwienie* stwierdzono, że konsensus w rozumieniu nauki o usprawiedliwieniu musi obejmować w sobie również konsensus na temat krytycznej roli nauki o usprawiedliwieniu dla całości kościelnego nauczania, porządku i praktyki: „Wszystko, co w sprawie istoty Kościoła, środków łaski i urzędu kościelnego jest przedmiotem wiary i nauczania, musi mieć zakotwiczenie w samym wydarzeniu zbawczym, musi też posiadać oznaki usprawiedliwiającej wiary, która jest sposobem na przyjęcie i przyswojenie tego wydarzenia. Odpowiednio do tego wszystko, co w sprawie istoty i skutków usprawiedliwienia jest przedmiotem wiary i nauki, trzeba też widzieć w ogólnym kontekście wypowiedzi o Kościele, środkach łaski i urzędu kościelnego”<sup>14</sup>. W tym samym akapicie wspólnie przyznano zatem, że „konsensus w nauce o usprawiedliwieniu – nawet gdy występują w nim niuanse – musi się sprawdzić pod względem eklezjologicznym” Zgodnie z tą zapowiedzią, sformułowaną na samym wstępie końcowego raportu, jego autorzy podjęli w dalszej części próbę poszukiwania możliwości zbliżenia w kwestiach, które dotychczas uchodziły za dzielące.

W kontekście rozważań nad kryteriologiczną funkcją nauki o usprawiedliwieniu szczególne znaczenie przypadło piątemu punktowi czwartego rozdziału dokumentu *Kościół i usprawiedliwienie*, noszącemu tytuł: „Znaczenie nauki o usprawiedliwieniu dla rozumienia Kościoła” Autorzy dokumentu podjęli refleksję nad sensem niektórych kościelnych instytucji. Do nich przynależy przede wszystkim urząd kościelny. Poszukiwano między innymi odpowiedzi na następujące pytania: W jaki sposób uzasadnia się istnienie urzędu kościelnego w Kościele? Czy wystarczające jest postrzeganie jego istnienia i struktury z punktu widzenia pełnionych funkcji i zadań? Czy też należy urzędowi kościelnemu, zwłaszcza zaś urzędowi biskupa, przypisać szczególną kwalifikację, jako istotnemu elementowi sakramentalnej struktury Kościoła? Czy i w jakim sensie należy urząd kościelny widzieć w perspektywie *divina institutio*? W jakim stopniu nauka o usprawiedliwieniu dopuszcza stwierdzenie o Bożym ustanowieniu urzędu i konkretnej struktury Kościoła? Czy nie domaga się ona raczej funkcjonalnego rozumienia kościelnych instytucji?

Powyższe pytania wyrażały najczęściej występujące napięcia w relacjach pomiędzy luterąską i katolicką teologią. W trakcie dialogu obie strony podjęły jednak wysiłek rewizji dotychczasowych stanowisk, biorąc za główne kryterium naukę o usprawiedliwieniu. W podsumowaniu przeprowadzonej refleksji stwierdzono więc – choć zdaniem niektórych komentatorów zbyt optymistycznie<sup>15</sup>

---

ne Lehre bzw. als Gefüge von einzelnen Lehren, sondern das Rechtfertigungsgeschehen als hermeneutisches Prinzip und als kritischer Maßstab des ganzen christlichen Glaubens“.

<sup>14</sup> *Kościół i usprawiedliwienie*, nr 2.

<sup>15</sup> Por. W. LÖSER, *Neue Annäherungsversuche zwischen Katholiken und Lutheranern. Gedanken zum Dialogdokument „Kirche und Rechtfertigung“*, ThPh 70 (1995), s. 201.

– „że (...) nie możemy mówić o fundamentalnym konflikcie lub nawet sprzeczności między usprawiedliwieniem a Kościołem. Jest całkiem zgodne z rolą nauki o usprawiedliwieniu czuwanie nad tym, aby wszystkie instytucje kościelne, w swoim samorozumieniu i działaniu, służyły trwaniu Kościoła w prawdzie Ewangelii”<sup>16</sup>. Stwierdzenie to nie oznacza, że obie strony przewyciężyły całkowicie istniejące różnice w zakresie eklezjologii. Dotyczy to zwłaszcza stosowania pojęcia „sakrament” w odniesieniu do Kościoła oraz znaczenia i roli w nim urzędu kościelnego, zwłaszcza urzędu biskupa będącego znakiem sukcesji apostoelskiej. W tych kwestiach luteranie, posługując się kryterium nauki o usprawiedliwieniu, zgłaszali o wiele dalej idące zastrzeżenia pod adresem katolickiej tradycji, niż miało to miejsce w relacji odwrotnej.

Ostatnim etapem w kształtowaniu się konsensusu na temat kryteriologicznej funkcji artykułu o usprawiedliwieniu była *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. Cytowany już na wstępie fragment deklaracji jednoznacznie wskazuje, że dla katolików i luteranów nauka o usprawiedliwieniu stanowi nieodzowną krytyczną miarę kościelnej ortodoksji i ortopraksji. Dokument ten domaga się także wyciągnięcia eklezjologicznych konsekwencji z osiągniętych dotychczas rezultatów dialogów ekumenicznych: „Nasz konsensus w podstawowych prawdach dotyczących nauki o usprawiedliwieniu musi znaleźć odbicie i potwierdzenie w życiu i doktrynie Kościołów”<sup>17</sup>. Trzeba przyznać, że samo sformułowanie jest dość ogólne i właściwie nie wykracza poza wcześniej wyrażane przekonanie o konieczności uwzględnienia konsekwencji nauki o usprawiedliwieniu w życiu i nauce Kościołów. Jednocześnie jednak stanowi zobowiązanie do bardziej konkretnego wyrażenia owego konsensusu w przyszłych dialogach. Dotyczy to zwłaszcza problemu uznania przez katolików ewangelickich posługiwania kościelnych, a także wspólnej Eucharystii<sup>18</sup>.

Czy w obliczu wypracowanych dokumentów i raportów ekumenicznych można stwierdzić, że relacja pomiędzy usprawiedliwieniem a Kościołem przedstawia się dzisiaj w nowy sposób? Mimo istniejących dysonansów w relacjach katolicko-luterańskich na tym tle, trzeba dostrzec, że dialog poświęcony tej kwestii pozwolił na nowo wyrazić wspólne przekonanie o konieczności chrystologiczno-soteriologicznego skoncentrowania całego kościelnego przepowiadania, bez określonego nazwania owego kryterium kościelnej ortodoksji i ortopraksji. Nie istnieje zatem rozdzwitek w uznaniu fundamentalnego znaczenia artykułu

<sup>16</sup> *Kościół i usprawiedliwienie*, nr 242.

<sup>17</sup> *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, nr 43.

<sup>18</sup> D. SATTLER, „... die gesamte Lehre und Praxis der Kirche unablässig auf Christus hin orientieren“ *Zur neueren Diskussion*, s. 95n. Tam również szczegółowe omówienie dyskusji i komentarzy nad znaczeniem wypowiedzi *Wspólnej deklaracji* na temat kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu i zasięgu osiągniętego w tej kwestii konsensusu, zarówno ze strony teologów luterańskich, jak i katolickich.

o usprawiedliwieniu i jego chrystocentrycznego ukierunkowania. Bardziej problematyczne okazało się stwierdzenie *Wspólnej deklaracji*, że „katolicy [...] czują się zobligowani do przestrzegania wielu kryteriów”<sup>19</sup>, co stało się powodem kontrowersji pomiędzy katolickimi i luteranskimi komentatorami deklaracji<sup>20</sup>. Ta sama deklaracja dodaje zarazem, iż katolicy „nie negują przez to szczególnej funkcji orędzia o usprawiedliwieniu”<sup>21</sup>. Co nie oznacza pełnej zgodności w kwestii sposobu jego urzeczywistnienia w życiu chrześcijańskiej wspólnoty wiary. Problem urzędu kościelnego trwającego w sukcesji apostołskiej nabiera w tym kontekście szczególnego znaczenia.

## 2. Implikacje nauki o usprawiedliwieniu w doktrynie o urzędzie kościelnym

W tym miejscu wypada jeszcze raz cofnąć się nieco do historii. Jednym z podstawowych zarzutów, które od czasów reformacji kierowano po stronie katolickiej pod adresem nauki o usprawiedliwieniu, było stwierdzenie, że umniejsza ona, jeśli nie całkiem ogranicza powszechny wymiar Kościoła i koncentruje się wyłącznie na wymiarze lokalnym. Wynika to przede wszystkim z relatywizacji urzędu biskupa do rangi kościelnej struktury ustanowionej przez człowieka. Nie mniej istotnym zarzutem było twierdzenie, że artykuł o usprawiedliwieniu zadowala się jedynie funkcjonalnym spojrzeniem na kościelny urząd i pomija jego wymiar sakramentalny. Nauczanie Soboru Trydenckiego na temat urzędu wynikającego ze święceń nie pozostawiało wątpliwości, że znaczenie tego urzędu nie wyczerpuje się w spełnianych przez niego funkcjach, lecz pozostaje istotnym elementem sakramentalnej struktury Kościoła<sup>22</sup>. *Vaticanum II* rozwinęło i uzupełniło to trydenckie nauczanie doktrynalne. W Konstytucji dogmatycz-

<sup>19</sup> *Wspólna deklaracja*, nr 18.

<sup>20</sup> POF. G. WENZ, *Konsens In Grundwahrheiten der Rechtfertigungslehre? Die „Gemeinsame Erklärung zur Rechtfertigungslehre“ der Lutherischen Weltbundes und des Päpstlichen Einheitsrates aus evangelischer Sicht*, EpdD (1997) 46, s. 39-48; E. JÜNGEL, *Unglaubliche Irreführungen – Wie Protestanten über ihrem Glauben getäuscht werden*, EpdD (1998) 11, s. 34-37; H.-M. BARTH, *Kein bereitliegendes Messer – die Erklärung zur Rechtfertigung und die Entdeckung eines Lebenselixiers*, EpdD (1998) 7, s. 10-12; W. KASPER, *In allem Christus bekennen. Einig in der Rechtfertigungslehre als Mitte und Kriterium des christlichen Glaubens?*, EpdD (1997) 47, s. 49-51; G.L. MÜLLER, *Voran zur vollen Gemeinschaft. Gegen das Nein der 150 Theologieprofessoren zur „Gemeinsamen Erklärung zur Rechtfertigungslehre“*, „Christ in der Gegenwart“ (1998) 50, s. 61 i 64. Syntetyczną relację z przebiegu polemiki nad treścią *Wspólnej deklaracji* zob. D. SATT-  
LER, „... die gesamte Lehre und Praxis der Kirche unablässig auf Christus hin orientieren“ *Zur neueren Diskussion*, s. 107-112.

<sup>21</sup> *Wspólna deklaracja*, nr 18.

<sup>22</sup> Kan. 6: „Jeśli ktoś twierdzi, że w Kościele katolickim nie ma hierarchii z rozporządzenia Bożego, która się składa z biskupów, kapłanów i ministrów – n.b.w.” (BF VII, 551).

nej o Kościele potwierdzono, że urząd biskupa stanowi *divina institutio*<sup>23</sup>. Jest on zatem elementem strukturalnym powszechnego Kościoła i jego sakramentalnego wymiaru. Znaczenie biskupa w tej perspektywie nie ogranicza się wyłącznie do zadań, które winien pełnić w powierzonym mu Kościele lokalnym, lecz określa je jego przynależność do kolegium biskupów<sup>24</sup>. Takie doktrynalne „umocowanie” urzędu biskupa w teologii katolickiej sprawia, że pozostaje on w ścisłym związku z trwaniem Kościoła. W urzędzie biskupa odbija się, krystalizuje się i konkretyzuje się Kościół<sup>25</sup>. Jak wiadomo, takie pojmowanie Kościoła i jego sakramentalnej struktury stało się na gruncie nauki o usprawiedliwieniu przedmiotem krytyki ze strony reformatorów. W efekcie przedstawiono alternatywną koncepcję nauki o Kościele, którą streszcza artykuł 7 Konfesji Augsburskiej.

Jeśli przyjąć, że przed opublikowaniem uzgodnienia *Kościół i usprawiedliwienie*, problem związku obu rzeczywistości zawartych w tym tytule był właściwie tematem rozważanym wyłącznie w reformacyjnej teologii, to nie wynikało z tego, że eklezjologia rozwijana po stronie katolickiej nie odpowiadała lub sprzeciwiała się nauce o usprawiedliwieniu. Problemem pozostawało jedynie to, że treściowo zakładana przez katolicką eklezjologię nauka o usprawiedliwieniu nie była w jej eklezjologicznym odniesieniu dotychczas wyraźnie refleksjonowana i artykułowana<sup>26</sup>. Jak już wspomniano, w sposób wyraźny dokonało się to w trakcie trzeciej fazy dialogu katolicko-luterańskiego na forum światowym, wraz ze wspomnianym dokumentem końcowym. Konieczność uwzględnienia i wykorzystania nauki o usprawiedliwieniu „w nauce i życiu kościelnym” potwierdziła także *Wspólna deklaracja*<sup>27</sup>.

Uwzględniając osiągnięcia dotychczasowego dialogu ekumenicznego i wynikające z niego postulaty zastosowania implikacji nauki o usprawiedliwieniu w eklezjologii, raport końcowy Ekumenicznej Grupy Roboczej w Niemczech dostrzegł w podjęciu tego wskazania jedną z istotnych możliwości osiągnięcia zbliżenia w kwestii sukcesji apostoelskiej pomiędzy luteranami i katolikami. Istotne w tym kontekście pozostawało pytanie, w jaki sposób nauka o usprawiedliwieniu może zweryfikować dotychczasowe katolickie stanowisko w kwestii succe-

<sup>23</sup> KK 20.

<sup>24</sup> Por. *tamże*, 22.

<sup>25</sup> Por. W. LÖSER, *Neue Annäherungsversuche*, s. 192n.

<sup>26</sup> Jednym z nielicznych wyjątków w tej kwestii jest wypowiedź KK 40, która wskazuje na zakładane przez tę konstytucję rozumienie usprawiedliwienia: „Wyznawcy Chrystusa, powołani przez Boga i usprawiedliwieni w Panu Jezusie nie ze względu na swe uczynki, lecz według postanowienia i łaski Bożej, w chrzcie wiary zostali prawdziwymi dziećmi Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to rzeczywiście stali się święci”. Brak tu jednak szerszej refleksji nad eklezjologicznymi konsekwencjami nauki o usprawiedliwieniu.

<sup>27</sup> *Wspólna deklaracja*, nr 43

sji apostołskiej, przy założeniu, że luterkańska eklezjologia całkowicie odpowiada implikacjom tejże nauki. Co w samorozumieniu i strukturze urzędu kościelnego, trwającego w sukcesji apostołskiej, jawi się – z punktu widzenia wymagań nauki o usprawiedliwieniu – jako naruszające darmowość zbawienia i suwerenność Bożego Słowa?

Autorzy niemieckiego raportu nie sformułowali odpowiedzi na powyższe pytania, lecz wskazali jedynie ogólnie na implikacje zastosowania kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu w obszarze doktryny o urzędzie kościelnym. Zwrócono przede wszystkim uwagę, że w nauce o usprawiedliwieniu będącej narzędziem weryfikującym samorozumienie urzędu kościelnego otrzymujemy treściowe kryterium i zasadę regulacyjną (*inhaltliches Kriterium und regulatives Prinzip*), która jakościowo przewyższa wszelkie sformalizowane ujęcia i principia, wskazujące na potrzebę zachowania określonego porządku w procesie przekazywania urzędów kościelnych. Kryteriologiczna funkcja nauki o usprawiedliwieniu domaga się przede wszystkim realizacji „treści”, czyli zadań i funkcji określonego urzędu kościelnego, zgodnie z charakterystyczną dla niego celowością. Wyrażono przy tym świadomość trudności w dokonaniu należytej oceny, w jakim stopniu określona osoba, pełniąca urząd kościelny, faktycznie, a nie jedynie deklaratywnie, urzeczywistnia go zgodnie z owym treściowym kryterium. Autorzy dokumentu wydają się wyrażać w ten sposób świadomość, że także po stronie luterkańskiej, gdzie ów „treściowy” aspekt pojmowania urzędu ma pierwszorzędne znaczenie, nie można w każdym przypadku orzec, że urząd ten jest pełniony według owego treściowego „wzorca”. Problem ten dotyczy jednak w tej samej mierze strony katolickiej, gdzie formalna realizacja urzędu winna znaleźć spełnienie w urzeczywistnianiu jego zadań i funkcji, czyli „treści”. W obu zatem przypadkach za istotne należy uznać pytanie, czy pełnienie urzędu kościelnego odpowiada wspomnianemu kryterium treściowemu?<sup>28</sup>

Kryterium nauki o usprawiedliwieniu nie deprecjonuje znaczenia formalnego wymiaru urzędu kościelnego, w sensie jego konkretnej formy i zorganizowania. Oba wymiary – materialny i formalny – winny pozostawać w ścisłej łączności i zależności. Pierwszorzędne znaczenie przypada jednak treści przepowiadania, będącego centralnym zadaniem każdego urzędu kościelnego, oraz osobowym świadkom, którzy będą w stanie przekonująco wyrazić orędzie Ewangelii. Zatem zewnętrzny i formalny kształt czy forma urzędu kościelnego winny być podporządkowane Ewangelii i służyć przekazywaniu jej zbawczego orędzia. Co ważniejsze jednak, biorąc pod uwagę aktualną rzeczywistość posługiwań kościelnych, autorzy raportu proponują zwrócić uwagę na personalny wymiar sprawowania urzędu, które winno być ukierunkowane na normatywną moc Ewange-

<sup>28</sup> *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge*, nr 128.

lii<sup>29</sup>. Ten konieczny postulat wynika ze świadomości, że w obu konfesjach można stwierdzić – zarówno w perspektywie historycznej, jak i obecnie – występowanie uchybień w sprawowaniu urzędu kościelnego, zwłaszcza w jego – rozumianej w świetle teologii usprawiedliwienia – funkcji reprezentowania Chrystusa<sup>30</sup>. W tym zakresie wszystkie konfesje mają na koncie swe winy. Dotyczy to tak wymiaru osobistego, jak i instytucjonalnego w wypadku, gdy zaniedbano żywego upamiętnienia i uobecnienia centralnego dla chrześcijaństwa wydarzenia Jezusa Chrystusa. W takim kontekście można zasadnie pytać o sens ustanawiania określonych kościelnych instancji, które miałyby uzasadniać apostołską ciągłość danej wspólnoty kościelnej. Struktury kościelne, które nie służą przekazywaniu zbawczego orędzia Chrystusowej Ewangelii, same w sobie nie mogą być znakiem apostołskiej ciągłości<sup>31</sup>.

Autorzy raportu wyrazili przekonanie, że kryteriologiczna funkcja nauki o usprawiedliwieniu w kontekście katolickiej wypowiedzi o *defectus ordinis* musi prowadzić do uwzględnienia również grzesznego charakteru wszelkich instancji kościelnych, pozostających w służbie świadectwa na rzecz apostołskiej Ewangelii. Oznacza to konieczność dostrzeżenia, że instancje te nie stanowią bezwarunkowej gwarancji zachowania wierności apostołskim początkom. Wada grzeszności dotyka bowiem nie tylko życia poszczególnych ludzi, lecz również działania poszczególnych instytucji życia kościelnego, w tym także posługiwań kościelnych, niezależnie od konfesyjnej przynależności. Dlatego ten wymiar życia wszystkich Kościołów stwarza podstawy zarówno do dziękczynienia, jak i żalu, przede wszystkim jednak do dziękczynienia Bogu, którego łaska – jak stwierdzili autorzy raportu – „sama może sprawić, że Kościół trwa w sukcesji apostołskiej”<sup>32</sup>. Orędzie o usprawiedliwieniu winno szczególnie uwrażliwiać na znaczenie łaski w zachowaniu apostołskiej tożsamości Kościoła i skłaniać do ciągłej weryfikacji znaczenia i rzeczywistych funkcji spełnianych przez instytucjonalne struktury Kościoła.

Stwierdzenia raportu Ekumenicznej Grupy Roboczej w Niemczech na temat kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu dają wyraźne pierwszeństwo elementom treściowym nad formalnymi czy instytucjonalnymi w pojmo-

<sup>29</sup> *Tamże*, nr 129: „Bei der näheren Betrachtung der Ämterwirklichkeiten zeigt sich die Notwendigkeit, die personale Amtsausübung immer wieder auf die normative Kraft des einen Evangeliums auszurichten“.

<sup>30</sup> *Tamże*, nr 130: „Der nüchterne Blick in die Geschichte der Konfessionen zeigt, dass Verfehlungen im Blick auf die rechtfertigungstheologisch bestimmte Christus-Repräsentanz auch im kirchlichen Amt in allen kirchlichen Traditionen begangen wurden und werden“.

<sup>31</sup> *Zob. tamże*.

<sup>32</sup> *Tamże*, nr 131: „Einsichtnahmen in die gelebte Ämterwirklichkeit der Kirchen sind konfessionübergreifend Anlass zum Dank, aber auch zur Klage, vor allem jedoch zum Lobpreis der Gnade Gottes, die allein das Verbleiben der Kirchen in der Apostolischen Sukzession bewirken kann“.

waniu urzędu kościelnego. W myśl tego kryterium, istotne jest urzeczywistnianie zbawczej Ewangelii Chrystusa zgodnie ze świadectwem apostołskim, mającym dla Kościoła normatywne znaczenie. Aspekty formalne mają jedynie pomocnicze znaczenie i nie mogą przesłaniać centralnej roli zbawczego orędzia.

### 3. Sukcesja apostołska w świetle nauki o usprawiedliwieniu

Włącznie doktryny o urzędzie kościelnym w kontekst nauki o usprawiedliwieniu nie przybiera wyłącznie kształtu teoretycznego postulatu na przyszłość, lecz zostało już częściowo urzeczywistnione w dialogu ekumenicznym podejmującym problematykę sukcesji apostołskiej w urzędzie kościelnym. Wyraźnie i formalnie potwierdzono to we wspomnianym już raporcie końcowym niemieckiej grupy roboczej<sup>33</sup>. Warto zatem w tym miejscu przywołać najważniejsze tezy raportu, ukazujące nowe akcenty w pojmowaniu sukcesji apostołskiej, które można postrzegać jako rezultat podejmowania refleksji nad urzędem kościelnym w świetle kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu. Trzeba zauważyć, że obecne w raporcie ujęcia interesującego nas problemu pozostają w treściowej zbieżności z ostatnim dokumentem dialogu katolicko-luterańskiego na forum światowym, poświęconym tej samej problematyce. Ograniczymy się jednak w niniejszym przedłożeniu zasadniczo do niemieckiego dokumentu, gdyż usprawiedliwiają to przynajmniej dwa powody: po pierwsze, powstawał on równoległe z dokumentem międzynarodowej komisji, po części stanowiąc swoistego rodzaju laboratorium dla zamieszczonych tam tez; po drugie, jak już wspomniano, autorzy niemieckiego raportu wyraźnie potwierdzili, że sformułowania raportu pojmują jako pewnego rodzaju wprowadzenie w konsekwentne stosowanie kryterium nauki o usprawiedliwieniu w obszarze doktryny na temat urzędu kościelnego trwającego w apostołskim następstwie.

Obie strony dialogu za oczywiste przyjęły przekonanie, że urząd kościelny musi trwać w apostołskiej ciągłości, bowiem jego zadaniem jest zachowanie apostołskiego dziedzictwa, mającego normatywną moc dla trwania i ciągłości Kościoła. Sporna pozostaje tu kwestia określonego kształtu i struktury owego urzędu, uważana przez jedynych (katolików) za nieodzowną, przez innych (ewangelików) jedynie za pożyteczną dla trwania Kościoła. Spór dotyczy zatem formy sukcesji apostołskiej, a nie jej eklezjologicznego znaczenia<sup>34</sup>. Choć propozycję zastosowania argumentacji w oparciu o implikacje nauki o usprawiedliwieniu sformułowano jedynie jako postulat dla dalszych teologicznych wysiłków zmie-

<sup>33</sup> *Tamże*, nr 129: „Die Behandlung der Thematik «Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge» ist von diesem Hintergrund als eine Einübung in den rechtfertigungstheologischen Kontext der Ämterlehre zu begreifen“.

<sup>34</sup> *Tamże*, nr 84.

rzających do przewyciężenia istniejących różnic, to zawarte w raporcie wyjaśnienia pozwalają jednak dostrzec częściowe jego zrealizowanie.

Obie strony podjęły wysiłek przedstawienia ekumenicznej wypowiedzi na temat sukcesji apostołskiej możliwej do przyjęcia przez obie tradycje konfesyjne. W spojrzeniu na szczególną rolę urzędu kościelnego w urzeczywistnianiu apostołskości Kościoła dokonano jego niezbędnej „kontekstualizacji” i usytuowania pośród innych instancji życia kościelnego, służących przekazywaniu zbawczego orędzia Chrystusa. Biorąc pod uwagę proces kształtowania się „narzędzi” podtrzymujących apostołską tożsamość Kościoła, stwierdzono zgodnie, że szczególne zadanie, jakie przypada urzędowi kościelnemu, należy widzieć w łączności z kanonem Pisma św. i regułą wiary. Znacząca rola w dziedzinie utrwalania apostołskości Kościoła przypada także postanowieniom ekumenicznych soborów w pierwszych pięciu wiekach. W ten sposób potwierdzono wspólne przekonanie o istnieniu wielości form i sposobów zachowania apostołskości Kościoła. W spojrzeniu na okres pierwszych wieków dla obu stron jest poza sporem, że apostołską sukcesję urzędu nie pojmowano jako gwarancję zachowania apostołskiego dziedzictwa<sup>35</sup>. Nie wynika z tego jednak wniosek, który pozwalałby podważyć słuszność doktryny o sukcesji apostołskiej urzędu. Raczej podkreśla się konieczność ujmowania jej w ścisłej łączności z kwestią apostołskiego przekazu (*traditio*) Ewangelii w obrębie chrześcijańskiej wspólnoty (*communio*). Celem Kościoła jest zachowanie ciągłości i trwałości apostołskiej tradycji – treści apostołskiego nauczania, zorientowanego na zwiastowanie prawdy o zbawieniu w Chrystusie. W tej perspektywie sukcesja apostołska w ramach *communio apostolica* stanowi środek, czy też „drogę” do osiągnięcia wspomnianego celu. Jak przyznali autorzy raportu, wszelka izolacja tylko jednego z elementów złożonego procesu przekazu apostołskiej wiary musi prowadzić na błędne teologiczne ścieżki<sup>36</sup>.

Potwierdzając znaczenie odpowiedzialności wszystkich wierzących za ciągłość trwania Kościoła w apostołskiej wierze, czyli sukcesji apostołskiej w szerszym sensie, wspólnie zwrócono uwagę na wyzwanie, jakie stawia kwestia szczególnego powołania niektórych ochrzczonych do uczestnictwa w apostołskim następstwie w urzędzie kościelnym, czyli sukcesji apostołskiej w węższym sensie. We właściwym rozumieniu tej drugiej zgodnie z wymogami nauki o usprawiedliwieniu istotną rolę odgrywa pojęcie Bożej woli. Tradycyjnie bowiem strona katolicka (i prawosławna) uznaje, że trójstopniowa struktura urzędu kościelnego, ze szczególnym wyeksponowaniem urzędu biskupa jako właściwego nośnika sukcesji, wynika z Bożego ustanowienia i ma apostołską legitymację. Rodzi się jednak pytanie, czy taka struktura, która była odpowiednia dla Kościoła w określonym

<sup>35</sup> *Tamże*, nr 102.

<sup>36</sup> *Tamże*, nr 106.

okresie jego historii, również w zmienionych okolicznościach musi – zgodnie z Bożą wolą – pozostać niezmienna. Innymi słowy, czy w oparciu o współczesne znaki czasu nie można by uznać za wyraz Bożej woli dla jego Kościoła także odmiennego ukształtowania posługiwań kościelnych<sup>37</sup>. Autorzy raportu wyrazili w ten sposób swe przekonanie, że kategoria sukcesji apostołskiej w urzędzie kościelnym nie może pozostawać zakładnikiem określonego, historycznego rozwoju urzędu kościelnego, lecz musi być podporządkowana urzeczywistnianiu Bożej woli wobec Kościoła i stanowić skuteczne narzędzie wiernego zwiastowania zbawczej Ewangelii. Wyrażenie tego przekonania nie oznacza w żaden sposób próby relatywizowania sukcesji apostołskiej w urzędzie na rzecz sukcesji apostołskiej całego Kościoła. Autorzy raportu wyraźnie podkreślili konieczność dowartościowania kategorii sukcesji apostołskiej w urzędzie kościelnym jako figury argumentacyjnej, usiłującej uchwycić znaczenie ciągłości tożsamości Kościoła. Ponadto jej rolą jest zachowanie ciągłości Kościoła jako instrumentu Bożego zbawienia, poprzez wszystkie czasy. Nie umniejszając zatem „kompetencji” wszystkich ochrzczonych dla wiernego przekazu apostołskiego dziedzictwa, uwypuklono znaczenie kwalifikowanego przygotowania i pełnienia szczególnego urzędu zwiastowania apostołskiej Ewangelii przez wybrane osoby<sup>38</sup>. Zgodnie z implikacjami nauki o usprawiedliwieniu znaczenie urzędu kościelnego w utrwalaniu apostołskiego dziedzictwa wynika przede wszystkim z teologicznych i duchowych kompetencji osób go sprawujących. To zwłaszcza w tej perspektywie staje się on niezbędny, gdyż umożliwia wierny apostołskiemu dziedzictwu przekaz zbawczej Ewangelii.

Kryterium nauki o usprawiedliwieniu przeciwdziała redukcji kwestii sukcesji apostołskiej wyłącznie do perspektywy historycznej. Trzeba dodać w tym miejscu, że nie czyni tego w sposób samodzielny, lecz przy uwzględnieniu również argumentacji pneumatologicznej, postulowanej jako niezbędny warunek dla pogłębionego rozumienia sukcesji apostołskiej<sup>39</sup>. Zastosowanie tego kryterium pozwala na zróżnicowane spojrzenie na problem sukcesji apostołskiej, nie eliminując żadnego z jej aspektów. Rodzi się jednak pytanie, czy owo zróżnicowane ujmowanie sukcesji apostołskiej pociąga za sobą także implikacje eklezjologiczne. Dla Kościołów poreformacyjnych trudne do pogodzenia z artykułem o usprawiedliwieniu jest uczynienie określonej koncepcji sukcesji, opierającej się, ich zdaniem, na absolutyzacji rozwoju historycznego, miarą eklezjalności danej wspólnoty<sup>40</sup>. Dlatego w interesującym nas tu raporcie obie strony współ-

<sup>37</sup> *Tamże*, nr 110.

<sup>38</sup> Por. *tamże*, nr 112.

<sup>39</sup> Por. R. PORADA, *Ekumeniczne rozumienie sukcesji apostołskiej. Studium dokumentów dialogów doktrynalnych*, Opole 2008, s. 432nn.

<sup>40</sup> Por. *Kościół i usprawiedliwienie*, nr 197.

nie wyraziły wolę zbadania, na ile określone rozumienie sukcesji apostołskiej może stać się podstawą uznania lub nieuznania ważności posługiwań. W świetle nauki o usprawiedliwieniu taka możliwość wydaje się być nieusprawiedliwiona. Podkreślono to zwłaszcza we wspólnym wyrażeniu przekonania, że różne wspólnoty konfesyjne usiłują trwać w nauce apostołów, zachowując przy tym świadomość własnych ograniczeń, zarówno w sferze personalnej, jak i strukturalnej. Pozostają one świadome, że wypełnienie woli Bożej przez Kościół jest możliwe tylko w uwzględniającym wymogi czasu ciągłym zdążaniu do coraz pełniejszego urzeczywistniania Kościoła Chrystusowego na ziemi<sup>41</sup>. W istocie autorzy raportu zasugerowali, że żaden z Kościołów nie może rościć sobie prawa do spełnienia w sposób doskonały zamysłu Boga odnośnie do widzialnego kształtu Chrystusowego Kościoła. Co więcej, ich zdaniem, szerokie spojrzenie na problem sukcesji apostołskiej w perspektywie eklezjologicznej, zwłaszcza zaś nauczania o urzędzie kościelnym, upoważnia do twierdzenia, że sukcesja apostołska trwa zarówno w Kościele rzymskokatolickim, jak i w Kościołach reformacyjnych, choć dokonuje się to w zróżnicowany sposób<sup>42</sup>. Oprócz wyników badań o charakterze historycznym, ukazujących praktykę pełnienia urzędu kościelnego w poszczególnych Kościołach, niewątpliwą rolę w takiej konstatacji odgrywa również uwzględnienie implikacji wynikających z nauki o usprawiedliwieniu, uwrażliwiających na skuteczną moc Bożej łaski, podtrzymującej trwanie Kościołów w sukcesji apostołskiej.

\* \* \*

Dzięki zastosowaniu perspektywy chrystologiczno-soteriologicznej, będącej konsekwencją uwzględnienia kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu, autorom raportu wypracowanego przez Ekumeniczną Grupę Roboczą ewangelickich i katolickich teologów w Niemczech udało się „wyzwolić” doktrynę o sukcesji apostołskiej z eklezjalno-instytucjonalnego zawężenia. Szeroki zakres wyrażonej zgodności stanowi jednocześnie zachętę do dalszego konsekwentnego stosowania kryterium nauki o usprawiedliwieniu w podejmowaniu problemu urzędowej sukcesji apostołskiej, tak by konsensus dotyczący artykułu o usprawiedliwieniu można było zastosować również w odniesieniu do sukcesji apostołskiej. Zaprezentowane ujęcie otwiera w istocie drogę do stwierdzenia istnienia sukcesji zarówno w Kościele katolickim, jak i w Kościołach wywodzących się z reformacji. Czyni to poprzez wskazanie na moc Bożej łaski, której działanie silniejsze jest niż wszelki ludzki grzech, a jednocześnie na eklezjalną rzeczywistość posług wynikających z ordynacji, spełniających istotne funkcje

<sup>41</sup> *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge*, nr 120.

<sup>42</sup> *Tamże*, nr 133.

urzędu, który Jezus Chrystus ustanowił dla swojego Kościoła. Wyrażony faktycznie zróżnicowany konsensus w kwestii urzędowej sukcesji apostołskiej wymaga się dalszego pogłębienia i recepcji.

## **Die kriteriologische Funktion der Rechtfertigungslehre und die Frage der apostolischen Sukzession**

### **Zusammenfassung**

Der Artikel befasst sich mit den Implikationen der kriteriologischen Funktion der Rechtfertigungslehre für das Verständnis der apostolischen Sukzession. Auf die hermeneutische Bedeutung der Rechtfertigungslehre hat immer wieder der katholisch-lutherische Dialog hingewiesen, besonders aber die *Gemeinsame Erklärung zur die Rechtfertigungslehre*. Hinsichtlich der kriteriologischen Funktion des Rechtfertigungsartikels stellt die *Gemeinsame Erklärung* folgendes fest: „Sie [die Rechtfertigungslehre] steht in einem wesenhaften Bezug zu allen Glaubenswahrheiten, die miteinander in einem inneren Zusammenhang zu sehen sind. Sie ist ein unverzichtbares Kriterium, das die gesamte Lehre und Praxis der Kirche unablässig auf Christus hin orientieren will“ (Nr. 18). Diese Feststellung wurde als ein wichtiger Imperativ für die Fortsetzung des ökumenischen Dialogs über die verbliebenen Kontroversfragen im Licht dieses Kriteriums verstanden. In der Frage der apostolischen Sukzession drückte der Ökumenische Arbeitskreis evangelischer und katholischer Theologen in Deutschland in dem abschließenden Bericht *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge* die Hoffnung aus, dass rechtfertigungstheologische Argumentationsweise bei weiteren ökumenischen Bemühungen hilfreich sein könne. Nach der Darstellung der theologischen Zusammenhänge zwischen der Rechtfertigungslehre und der Kirche und ihrer Implikationen in der Ämterlehre, stellt der Artikel die schon im ökumenischen Dialog erreichten Aussagen über das Verständnis der apostolischen Sukzession dar, die dem obengenannten Kriterium entsprechen und zur gegenseitigen Verständigung in dieser Frage beitragen können.